

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Major

Protokolant protokolant sądowy S. S.

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2018 r. w Poznaniu

odwołania **K. C.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

z dnia 12 lutego 2018 r., znak: (...)

w sprawie **K. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

o prawo do emerytury

- 1) zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje K. C. prawo do emerytury od dnia 3 listopada 2017 roku z tytułu pracy w warunkach szczególnych;
- 2) zasądza od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującego 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 lutego 2018 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. nr 8, poz. 43, ze zm.), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 5 października 2017 r., odmówił K. C. prawa do emerytury.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że odmówił wnioskodawcy przyznania emerytury, ponieważ na dzień 1 stycznia 1999 r. nie został przez niego udowodniony wymagany co najmniej 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy wskazał, że nie zaliczył do ww. okresu zatrudnienia wnioskodawcy w H.J. (...) S.A. w P. od dnia 1 sierpnia 1975 r. do 31 grudnia 1994 r., albowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego (w szczególności wyjaśnień uzyskanych od płatnika składek) wynika, iż K. C. wykonywał wówczas pracę kierowcy ciągnika kołowego nie tylko w transporcie drogowym na drogach publicznych, lecz również w ramach prac polowych. Na podstawie zgromadzonych dowodów ZUS uznał za udowodnione na dzień 1 stycznia 1999 r. okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze łącznym 26 lat, 1 miesiąc i 22 dni oraz żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Od powyższej decyzji, w przepisany prawem trybie i terminie, odwołanie złożył K. C., zaskarżając ją w całości oraz wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury w szczególnych warunkach. W uzasadnieniu odwołujący wskazał, że w okresie od 1 października 1976 r. do 31 grudnia 1994 r. był zatrudniony jako kierowca ciągnika kołowego

w transporcie publicznym, a jedynie w latach 1983-1990 przez łącznie jedynie 9 miesięcy wykonywał pracę traktorzysty przy pracach polowych przy tzw. kampanii groszkowo-fasolowej. Nie zajmował się też nigdy konserwacją i myciem kombajnów. Nadto, odwołujący wskazał, że wystąpił do pracodawcy o wydanie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach w okresie od 1 stycznia 1995 r. do 31 lipca 1999 r., bowiem wówczas wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony.

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Pismem z dnia 10 maja 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował, że do organu rentowego wpłynęło świadectwo pracy w szczególnych warunkach z dnia 18 kwietnia 2018 r., wystawione przez (...) sp. z o.o., stwierdzające, iż w okresie od 1 stycznia 1995 r. do 31 lipca 1999 r. K. C. wykonywał pracę na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony oraz, że świadectwo to jest prawidłowe i spełnia wymagania formalne (k. 22).

Na rozprawie w dniu 12 lipca 2018 r. do sprawy przystąpił fachowy pełnomocnik odwołującego, podtrzymując odwołanie oraz wnosząc o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 46, k. 47v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. C. urodził się w dniu (...), jego zawód wyuczony to wędliniarz/masarz. Na dzień złożenia wniosku o emeryturę był uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy (bezsporne).

W okresie od 1 sierpnia 1975 r. do 31 lipca 2000 r. odwołujący był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) S.A. (H.J. (...) S.A.). Zakład ten zajmuje się w szczególności przetwórstwem warzyw i owoców, z których produkuje wyroby gotowe, np. ketchup.

Z tytułu zatrudnienia w powyższej spółce odwołującemu zostało wydane „zwykłe” świadectwo pracy z dnia 20 października 2003 r. Nadto, w dniu 5 października 2011 r. otrzymał świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, w którym wskazano, że K. C. w okresie od 1 października 1976 r. do 31 grudnia 1994 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę na stanowisku kierowcy ciągnika kołowego, o którym mowa w wykazie A, dziale VIII, poz. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz w wykazie B, dziale VIII, poz. 3, pkt 1 załącznika nr 1 do zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Organ rentowy nie uznał jednak ww. okresu jako okresu pracy w szczególnych warunkach.

Odwołujący w powyższym okresie od 1 października 1976 r. do 31 grudnia 1994 r. był zatrudniony jako kierowca ciągnika kołowego na drogach publicznych. Do jego obowiązków należało wówczas przewożenie za pomocą ciągnika towaru (m.in. przetworów, puszek) do hurtowni oddalonych nawet o 150 km od zakładu pracy, a także surowców (tj. warzyw i owoców) z punktów skupu lub ze stacji kolejowej. Odwołujący przewoził również węgiel. Swoje obowiązki wykonywał przez co najmniej 8 godzin dziennie.

W latach 1983-1990 przez ok. 1,5 miesiąca w danym roku (tj. od 4 do 7 tygodni w sezonie letnim) odwołujący był delegowany na pola, gdzie za pomocą ciągnika kołowego i przyczepionego do niego kombajnu brał udział w zbiorze groszku i fasolki (tzw. kampania groszkowo-fasolowa). Przed 1983 r. zbiorem ww. warzyw zajmowały się PGR-y, natomiast po 1990 r. prywatni rolnicy wykupili maszyny i sami obsługiwali zbiory. W pozostałym okresie (tj. poza okresem zbiorów) odwołujący jeździł ciągnikiem kołowym wyłącznie po drogach publicznych. Odwołujący – poza okresem kampanii groszkowo-fasolowej – nigdy nie zajmował się myciem i konserwacją kombajnów, czynności te należały bowiem do mechaników. Mogło natomiast zdarzyć się, że w czasie zbiorów, podczas mycia ciągnika, którym jeździł, odwołujący umył kombajn do niego przyczepiony.

Wraz z odwołującym w zakładzie (...) S.A. pracowali świadkowie:

- A. Z., będący w spornym okresie kierownikiem działu transportu i przełożonym odwołującego oraz

- S. K., zatrudniony w spornym okresie do 1992 r., na stanowisku kierowcy ciągnika kołowego. Świadek S. K. przeszedł w 2003 r. na wcześniejszą emeryturę.

Dowód: dane uzyskane ze strony pracodawcy - (...) firmy; świadectwo pracy z dnia 20 października 2003 r. – k. 19 akt rentowych; świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 5 października 2011 r. – k. 8 akt emerytalnych; zaskarżona decyzja z dnia 12 lutego 2018 r. – k. 16 akt emerytalnych; zeznania świadka A. Z. – k. 46v; zeznania świadka S. K. – k. 46v-47; zeznania odwołującego – k. 47-47 v.

W czasie ww. zatrudnienia odwołujący w okresie od 28 stycznia 1977 r. do 27 grudnia 1978 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Do pracy w zakładzie (...) S.A. powrócił w dniu 15 stycznia 1979 r.

Dowód: kserokopia książeczki wojskowej odwołującego – k. 6 akt (...); świadectwo pracy z dnia 20 października 2003 r. – k. 5 akt (...)

Następnie w okresie od 1 stycznia 1995 r. do 31 lipca 1999 r. odwołujący w zakładzie (...) pracował w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony. W ramach tego zatrudnienia odwołujący jeździł samochodami ciężarowymi marki S., Kamaz, S., I.. Wszystkie powyżej 3,5 tony całkowitego ciężaru.

W dniu 18 kwietnia 2018 r. (...) sp. z o.o. wystawiła świadectwo pracy w szczególnych warunkach stwierdzające, iż w podanym wyżej okresie K. C. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracę na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, wymienionym w wykazie A, dziale VIII, poz. 2 pkt 1 załącznika nr 1 do zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz w wykazie A, dziale VIII, poz. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że ww. świadectwo jest prawidłowe i spełnia wymagania formalne (k. 22). Okres ten (od 1 stycznia 1995 r. do 31 lipca 1999 r.) nie był zatem sporny.

Dowód: świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 18 kwietnia 2018 r. – w aktach rentowych; pismo organu rentowego z dnia 10 maja 2018 r. – k. 22; zeznania świadka A. Z. – k. 46v; zeznania świadka S. K. – k. 46v-47; zeznania odwołującego – k. 47-47 v.

W dniu 5 października 2017 r. odwołujący złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wnioski o emeryturę. W postępowaniu przed ZUS odwołujący wykazał okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze łącznym 26 lat, 1 miesiąc oraz 22 dni.

Organ rentowy ostatecznie (tj. w toku procesu) uwzględnił jako okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach zatrudnienie K. C. w zakładzie (...) sp. z o.o. od dnia 1 stycznia 1995 r. do dnia 31 grudnia 1998r. (ograniczenie ustawowe), tj. 4 lata.

W dniu 12 lutego 2018 r. organ rentowy wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję odmowną.

Dowód: wniosek o emeryturę z dnia 5 października 2017 r., decyzja z dnia 12 lutego 2018 r. – w aktach emerytalnych

Ubezpieczony ukończył 60 lat w dniu (...) Odwołujący nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Okoliczność bezsporna

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w szczególności dokumentów na k. 44 (akta osobowe odwołującego),
- dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS dotyczących odwołującego,
- zeznań świadków: A. Z. (k. 46v) i S. K. (46v-47),
- zeznań odwołującego (k. 47-47v).

Zebrane w sprawie dokumenty oraz dokumenty znajdujące się w aktach organu rentowego Sąd uznał za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego, zostały bowiem sporządzone przez uprawnione podmioty w zakresie ich kompetencji. Nie były kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd podkreśla przy tym, że świadectwo pracy nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. także wtedy, gdy wydane zostaje przez urząd administracji państwowej (wyrok SN z 20.02.1991 r., I PR 422/90, LEX nr 14682). Zgodnie natomiast z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zgodnie zaś z art. 473 § 1 k.p.c. w sprawach dotyczących postępowań odrębnych z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron, co usprawiedliwiało przeprowadzenie dowodu z innych dokumentów oraz zeznań świadków i strony odwołującej.

Szczególne znaczenie przypisać należało dokumentom w aktach osobowych K. C. z tytułu zatrudnienia w zakładzie (...) sp. z o.o., z których wynikało, że odwołujący w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał w spornym okresie (1.10.1976-31.12.1994 r.) pracę kierowcy ciągnika kołowego. Zeznania świadków oraz odwołującego pozwoliły na doprecyzowanie, że odwołujący – co do zasady – kierował jedynie ciągnikiem na drogach publicznych (w transporcie), a tylko na czas tzw. kampanii groszkowo-fasolowej w latach 1983-1990, przez półtora miesiąca w danym roku, kierował ciągnikiem przy pracach polowych.

Sąd uznał za wiarygodne i przydatne do ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy zeznania świadków A. Z. i S. K., a także zeznania odwołującego. Odwołujący w rzeczowy i logiczny sposób opisał przebieg swojej pracy zawodowej, w tym w szczególności w spornym okresie (1976-1994) jako kierowcy ciągnika kołowego na drogach publicznych, wskazując, że jedynie przez krótki czas pracował w polu, a co do zasady w transporcie drogowym (na drogach publicznych). Jego zeznania były spójne, logiczne, konsekwentne i obiektywne oraz znajdowały potwierdzenie w dokumentach, a także w zeznaniach świadków.

Świadkowie A. Z. i S. K. pracowali w okresie spornym w zakładzie (...) wraz z odwołującym. Świadkowie ci jednoznacznie potwierdzili fakt zatrudnienia odwołującego jako kierowcy ciągnika kołowego w transporcie drogowym, a następnie od 1995 r. jako kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Świadkowie wskazywali również wymiar czasu pracy odwołującego. Obaj świadkowie mieli bezpośredni kontakt z odwołującym – S. K. pracował bowiem na tym samym co odwołujący stanowisku, z kolei A. Z. był jego przełożonym. Podkreślenia wymaga, iż zarówno świadkowie, jak i odwołujący zgodnie wskazywali, że K. C. jeździł ciągnikiem kołowym w polu jedynie w okresie zbiorów fasolki i groszku, co trwało maksymalnie około 1,5 miesiąca (tj. 4-7 tygodni) w danym roku. Odwołujący zaś sprecyzował, że miało to miejsce jedynie w latach 1983-1990. Zeznania ww. świadków korespondują z treścią zeznań odwołującego, a nadto nie zawierają sprzeczności wobec informacji uzyskanych przy pomocy dowodów z dokumentów.

Marginalnie tylko, na wypadek, gdyby pozwany zakwestionował wartość zeznań świadków i twierdził, że dowód z dokumentów (świadectwa pracy) ma prymat nad zeznaniami świadków, to Sąd z ostrożności procesowej powołuje się na stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 października 2011 r., sygn. akt II UK 43/11, które w całości podziela. Każdy istotny fakt, w tym taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury lub ustalenia jej wysokości, może być dowodzony wszelkimi dostępnymi środkami także wówczas, gdy z dokumentu wynika co innego. Oznacza to, że treść świadectwa pracy oraz

świadczenia pracy w szczególnych warunkach może być podważana w każdy sposób. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, a dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (art. 233 § 1 KPC). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywnie zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl art. 184 ust. 1 ustawy dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. (tak jak odwołujący) przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Przepis art. 184 ust. 2 ustawy stanowi, że emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przepis art. 27 ustawy przewiduje 25-letni okres składkowy i nieskładkowy dla mężczyzn.

Szczegółowe warunki przyznania prawa do wcześniejszej emerytury określa rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm.), które zachowuje moc obowiązującą również pod rządami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57), odesłanie to powinno być odczytywane jako kierujące do rozporządzenia w zakresie, w jakim chodzi o ustalenie kwestii wskazanych w art. 32 ust. 4 ustawy, tj. wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 tego artykułu przysługuje prawo do emerytury (wyrok SN z dnia 19 maja 2011r., III UK 174/10).

W myśl § 2 ust. 1 przedmiotowego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Z kolei zgodnie § 2 ust. 2 cyt. rozporządzenia, ww. okresy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach (...) lub w świadectwie pracy.

Stosownie do § 4 rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki - osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia (zgodnie z § 3 cyt. rozporządzenia – 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn), w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia wykazie A, w dziale VIII „w transporcie i łączności” pod poz. 3 jako prace w szczególnych warunkach wymieniono prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, natomiast w tym samym dziale, pod poz. 2. - prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

W przedmiotowej sprawie bezsporne było, że K. C. ukończył 60 lat w dniu (...), posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy oraz nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Kwestią sporną pozostawało natomiast, czy odwołujący na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał co najmniej 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy uznał bowiem (w toku procesu) za udowodniony na dzień 1 stycznia 1999 r. staż pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładzie (...) sp. z o.o. jedynie w wymiarze 4 lat (1 stycznia 1995 r. – 31 grudnia 1998 r.). Zatem, konieczne było rozstrzygnięcie, czy odwołujący pracował w szczególnych warunkach w czasie zatrudnienia w zakładzie (...) także we wcześniejszym okresie, tj. od 1 października 1976 r. do 31 grudnia 1994 r., tj. przez 18 lat i 3 miesiące.

W tym miejscu wskazać należy, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach (...) może być udowodnione wszystkimi dostępnymi środkami dowodowymi (wyrok SN z dnia 8 grudnia 1998 r., II UKN 357/98), w tym zwłaszcza dokumentami z osobowych akt pracowniczych, zeznaniami świadków, wyjaśnieniami stron (wyrok SA w Katowicach z dnia 2 sierpnia 2012 r. III AUa 2677/11). Jednocześnie dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy - rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08; wyrok SA w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., III AUa 488/12). Samo zatem nieprzedstawienie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie wyklucza możliwości przyjęcia na podstawie innych dowodów, że ubezpieczony w danym okresie pracę w takich warunkach jednak wykonywał. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r. I UK 393/10 LEX nr 950426).

Biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego (zeznania przesłuchanego w charakterze strony odwołującego, zeznania świadków, a także zgromadzone w sprawie dokumenty w postaci akt osobowych odwołującego) stwierdzić należy, że odwołujący pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach w zakładzie (...) w okresie od 1 października 1976 r. do 31 grudnia 1994 r., jako kierowca ciągnika kołowego w transporcie drogowym (na drogach publicznych). Do obowiązków K. C. należało wówczas przewożenie za pomocą ciągnika towarów (m.in. przetworów, puszek) do hurtowni oddalonych nawet o 150 km od zakładu pracy, a także surowców (tj. warzyw i owoców) z punktów skupu lub ze stacji kolejowej. Odwołujący przewoził również węgiel. Swoje obowiązki wykonywał przez co najmniej 8 godzin dziennie. Wykonywał zatem prace, o których mowa w dziale VIII, poz. 3 (prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych) wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Jedynie w latach 1983-1990 przez ok. 1,5 miesiąca w danym roku (tj. od 4 do 7 tygodni w sezonie letnim) odwołujący był delegowany na pola, gdzie za pomocą ciągnika kołowego i przyczepionego do niego kombajnu brał udział w zbiorze groszku i fasolki (tzw. kampania groszkowo-fasolowa). Przed 1983 r. zbiorem ww. warzyw zajmowały się PGR-y, natomiast po 1990 r. prywatni rolnicy wykupili maszyny i sami obsługiwali zbiory. W pozostałym okresie (tj. poza okresem zbiorów) odwołujący jeździł ciągnikiem kołowym wyłącznie po drogach publicznych. Odwołujący – poza okresem kampanii groszkowo-fasolowej – nigdy nie zajmował się myciem i konserwacją kombajnów, czynności te należały bowiem do mechaników. Mogło natomiast zdarzyć się, że w czasie zbiorów, podczas mycia ciągnika, którym jeździł, odwołujący umył kombajn do niego przyczepiony.

Trzeba w tym miejscu wskazać, iż w orzecznictwie utrwał się pogląd, że wyodrębnienie poszczególnych prac wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla

zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. także wyroki SN o sygn. I UK 20/09, I UK 24/09, III UK 174/10, III UK 166/11). Wykładnia językowa regulacji zawartej w Wykazie A dział VIII poz. 3 Rozporządzenia z 1983 r., przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz przy uwzględnieniu systematyki przepisów, pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych tylko, jeśli była ona wykonywana w transporcie i łączności. Nie ma przesłanek, aby przyjmować, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana, skutkuje szkodliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie wskazanych stanowisk w dziale VIII łączy szkodliwość tejże pracy nie z faktem prowadzenia tychże pojazdów, lecz z faktem prowadzenia tych pojazdów przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i łączności oraz obciążeń psychofizycznych związanych z uczestniczeniem takich pojazdów w ruchu publicznym. Taki kierunek wykładni zaprezentował też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, odmawiając zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy kierowcy ciągników w trakcie prac polowych. Sąd ten stwierdził, że o ile można się zgodzić, iż prace transportowe wykonywane przez ubezpieczonego jako kierowcę ciągnika można zaliczyć do prac w transporcie, tj. do prac objętych działem VIII poz. 3 wykazu A, mimo, że pracował on w spółdzielni rolniczej, a nie w przedsiębiorstwie transportowym, to nie ma żadnych podstaw do potraktowania prac polowych jako prac w transporcie. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął również w wyrokach: z 31 stycznia 2017 r., II UK 672/15; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15; z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16.

Wymienienie w stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach, a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Tak zostały ujęte między innymi prace przy spawaniu czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX).

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że przeprowadzone w niniejszym procesie postępowanie dowodowe wykazało, iż w spornym okresie odwołujący przez ponad 15 lat wykonywał pracę kierowcy ciągnika – traktorzysty w transporcie. Nadto dodatkowo (co nie było ostatecznie kwestionowane) przez 4 lata wykonywał pracę kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony. Z zeznań odwołującego i świadków wynika bowiem, że w spornym okresie zatrudnienia w P. (1 października 1976 r. – 31 grudnia 1994 r., tj. przez 18 lat i 3 miesiące) wykonywał pracę kierowcy ciągnika kołowego w transporcie publicznym. Jedynie w latach 1983-1990 (tj. w ciągu 8 lat) przez ok. 1,5 miesiąca w danym roku (a zatem łącznie przez 12 miesięcy = 1 rok = 1,5 miesiąca x 8 lat) odwołujący był delegowany na pola, gdzie był kierowcą ciągnika przy pracach polowych polegających na zbiorze fasolki i groszku. Okres ten – jak wynika z przytoczonego wyżej orzecznictwa – nie może zostać uwzględniony do okresu pracy w szczególnych warunkach. Powyższe jednak pozostaje bez wpływu na ustalenie, że K. C. legitymuje się wymaganym co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach (18 lat i 3 miesiące – 1 rok okresu zbiorów = 17 lat i 3 miesiące).

Przy takich ustaleniach odwołujący (po odjęciu okresu zbiorów groszku i fasoli) posiada 17 lat i 3 miesiące pracy jako kierowca ciągnika kołowego w transporcie, co wraz z uznanym przez ZUS okresem zatrudnienia w zakładzie (...) jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony w wymiarze 4 lat, bez wątplenia oznacza, że odwołujący legitymuje się ponad 21 letnim stażem pracy w szczególnych warunkach (17 lat i 3 miesiące + 4 lata = 21 lat i 3 miesiące).

Sąd uznał jako wiarygodne, spójne i szczerze zeznania świadków i odwołującego w tym zakresie, bowiem wskazywali oni wszyscy zgodnie, iż okres zbiorów trwał tylko 1,5 miesiąca w danym roku. Z kolei odwołujący wskazywał, że kampania groszkowo-fasolowa trwała jedynie w latach 1983-1990, bowiem przed 1983 r. zbiorem ww. warzyw zajmowały się PGR-y, natomiast po 1990 r. prywatni rolnicy wykupili maszyny i sami obsługiwali zbiory.

Na wypadek jednak kwestionowania przez organ rentowy zeznań odwołującego w tym zakresie Sąd wskazuje, że nawet, gdyby uznać, iż w każdym roku spornego okresu (1976-1994, tj. przez niecałe 19 lat) odwołujący przez 1,5 miesiąca zajmował się kierowaniem ciągnikiem w polu (1,5 x 19 = 28,5 miesiąca = 2 lata, 4 miesiące i 15 dni), nadal odwołujący legitymuje się wymaganym co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach (18 lat i 3 miesiące - 2 lata, 4 miesiące i 15 dni okresu zbiorów + 4 lata uznane przez ZUS).

Niezależnie od powyższego, do stażu pracy w szczególnych warunkach należy zaliczyć odwołującemu także okres zasadniczej służby wojskowej od 28 stycznia 1977 r. do 27 grudnia 1978 r. Jak bowiem ustalono, odwołujący zarówno przed rozpoczęciem służby, jak i bezpośrednio po jej zakończeniu, pracował w szczególnych warunkach u tego samego pracodawcy na takim samym stanowisku (kierowca ciągnika w transporcie drogowym), przy czym swój powrót do pracy zgłosił w terminie 30 dni od dnia zwolnienia ze służby (27 grudnia 1978 r. – 15 stycznia 1979 r.). Tym samym, odwołujący spełnił warunki zaliczenia okresu służby wojskowej do stażu pracy w szczególnych warunkach określone w art. 108 ust. 1 i 3 w zw. z art. 106 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1967 r., nr 44, poz. 220) oraz § 2 ust. 1 i § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz. U. nr 44, poz. 318) – wg stanu prawnego obowiązującego na dzień powrotu odwołującego do pracy. W kontekście powyższego do stażu pracy w szczególnych warunkach nie można natomiast uwzględnić odwołującemu okresu między zwolnieniem go ze służby a podjęciem ponownie pracy, tj. okresu od 28 grudnia 1978 r. do 14 stycznia 1979 r. – faktycznie bowiem nie wykonywał on wówczas pracy, a żaden przepis nie pozwala traktować tego okresu na równi z okresem służby wojskowej.

Reasumując, odwołujący legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, najpierw jako kierowca ciągnika kołowego w transporcie drogowym, a następnie jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony. Biorąc pod uwagę powyższe odwołujący spełnił wszystkie warunki nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Termin powstania prawa do emerytury reguluje przepis art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wniosek o przyznanie prawa do emerytury ubezpieczony złożył w dniu 5 października 2017 r., a wiek emerytalny osiągnął w dniu 3 listopada 2017 r., dlatego należało przyjąć, że prawo do emerytury odwołujący nabył poczynając od daty ukończenia wieku.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy - na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz przywołanych przepisów prawa materialnego - zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 3 listopada 2017 r. (pkt 1 wyroku).

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 2) wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia odwołania.

(-) M. M.